KURJER WARSZAWSKI.

D. 2. Lipca. — Rok 1849. Poniedziałek. № 169. Jutro, Śgo Heliodora B.

Wczoraj w Kościele Metropolitalnym Śgo Jana, wykonane były w czasie Summy, celebrowanej przez W. JX. Kanonika Metropolital: *Wyszyńskiego*, dzieła muzyczne *Szydermajera* z B. minor, pod dyrekcją Wojc: *Słoczyńskiego.*

Wczoraj w Kościele Śgo Krzyża, JXiądz Józef *Januszewicz*, Kapłan Zgrom: XX. Missjonarzy, odprawił *Primicje.*

Onegdaj N. PAN o godz: 10tej z rana, na polu Powązkowskim raczył odbyć przegląd 2giej grenadjerskiej dywizji.

Porucznik Dywizjonu Warszawskiego Żandarmów *Mieszkowski*, postąpił na Sztabs-Kapitana.

Dowódzca komendy Płockiej Inwalidów, Kapitan *Kochno*, przeniesiony został do pułku piechoty Niżogorodzkiego; a Praporszczyk *Azanow*, z komendy Łomżyńskiej Inwalidów, do pułku Narwskiego strzelców.

W dniu $^{18}/_{30}$ z. m. o godz: 11tej przed południem, odbył się Akt uroczysty zakończenia rocznych kursów nauk w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, w obec JW. Rzeczywistego Radcy Stanu *Muchanowa*, Wice-Prezesa Rady Wychowania Publiczn go; JW. Rzeczywi: Radcy Stanu *Łaszczyńskiego*, Gubernatora Cyw: Gubernji Warszawsk:, Prezydującego w Radzie Nadzorczej Instytutu; tudzież wielu dostojnych Osób, oraz Rodziców i Opiekunów kształcącej się w tym zakładzie młodzieży. JW. Radca Stanu *Oczapowski*, Dyrektor Instytutu, zagaił posiedzenie odczytaniem sprawozdania z całorocznych czynności tej instytucji, a następnie Profesor Instytutu W. *Jastrzębowski*, czytał rozprawę o głównych częściach składających ziemię i o wzajemnym ich na siebie wpływie. Później odczytano listę Uczniów, którzy otrzymali przejście z oddziału pierwszoletnich do oddziału drugoletnich, i listę uczniów, którzy otrzymali świadectwa upoważniające ich do odbywania praktyki gospodarskiej i leśnej. W końcu rozdane zostały Uczniom nagrody i listy pochwalne. Poczem zebrana Publiczność, Profesorowie i Uczniowie, udali się do miejscowej Kaplicy Instytutowej dla odśpiewania Hymnu ŚŚ. Ambrożego i Augustyna. Otrzymali Nagrody i Listy pochwalne następujący Uczniowie: *Nagrody*: *Z klassy pierwszoletnich*: *Majewski* Włady:, *Mieszkowski* Rudolf, *Natanson* Adam. *Z klassy drugoletnich*: *Sidorowicz* Kazim:, *Swierzyński* Wład:, *Ancypa* Juljan, *Dębicki* Zygmunt. *Listy pochwalne*: *Z klassy pierwszoletnich*: *Kozłowski* Jozef, *Chlipalski* Alex:, *Hermanowicz* Ign:, *Epstein* Mik:, *Kozłowski* Konst:, *Narzymski* Ludwik, *Fidler* Winc:, *Moliński* Nikod:, *Porębiński* Władysław. *Z klassy drugoletnich*: *Łuszczewski* Wal:, *Blum* Xaw:, *Łaszczyński* Józ:, *Funk* Izrael, *Zieliński* Antoni, *Jachołkowski* Seweryn.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 19 Czer: (1 Lipca) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 18, na które, tudzież na dawniejsze, w 136 wnioskach, złożono rsr. 1563 k. 15 (zł. 10,421). Na żądanie 30 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok b., rs. 11 k. 19), rs. 1062 k. 1½ (zł. 7,080 gr. 3), i umorzono książeczek oszczędności 13. Przeto Uczestników 4,244, posiada kapitał rsr. 89,277 kop: 7½ (Złp. 595,180 gr. 15.)

Jutro u XX. *Kapucynów* odbędą się exekwje, za duszę ś. p. St: Korwina Hr: *Krasińskiego.*

Pojutrze, w Kościele XX. Kapucynów, o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Romualda Juljana *Zaremby Cieleckiego*, Prokuratora Królewskiego przy Sądzie Kryminal: Gub: Warsz:; na które pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego.

Karol *Damart de Montaigu*, przeżywszy lat 75, zakończył doczesne życie. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok, dziś o godz: 4tej po południu, z Sielc do Wilanowa, odbyć się mającą.

JJWW. *Łaszczyński*, Rzeczyw: Radca Stanu, i X. Prałat *Nowicki*, Officjał Katedralny, wrócili z *Nowej Alexandrji;* wyjechali zaś z Warszawy: Pułkownik Xżę *Urusow*, Fligel-Adjutant J. C. K. Mości, do Zamościa, i JW. Radca Stanu *Kozaczkowski*, Dyrektor Kancelarji Wojen: Jenerała Gubernatora, do *Odessy.*

Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt za miesiąc Czerwiec r. b. czyli szósty tomu XVI, wyszedł z druku i zawiera: Cechy znamienne prawdziwej i fałszywej mądrości; Wojny Krzyżowe i wpływ ich na Europę; Wiadomość o starożytnym Kościołku Śgo Idziego w mieście *Inowłodzu;* Missje w *Tybecie;* Bibljografję Duchowną, i Rozmaitości. Pismo to wychodzić będzie w następnem półroczu bez odmiany co do swojego dążenia i zakresu, na tychże samych warunkach prenumeraty.

Po zmarłym Adwokacie Wincentym *Rozwodzie*, pozostałe akta procesowe, znajdują się w zachowaniu Adwokatów: Dominika *Kuszla*, Józefa *Kowalskiego* i Fortunata *Biegańskiego.*

Od dnia $^{12}/_{24}$ do $^{18}/_{30}$ z. m., wprowadzono do miasta Warszawy: żyta korcy 2274, pszenicy korcy 2470, jęczmienia korcy 1430, owsa korcy 3907, grochu polnego korcy 505, kaszy jęczmiennej korcy 513, kartofli korcy 453, siana fur 1212, słomy fur 784.

Jak wiadomo, pełno jest u nas przysłowiów na różne dni roku, dotyczących po największej części go-

spodarstwa wiejskiego. We *Francji*, jeżeli drugiego dnia po dzisiejszem święcie Nawiedzenia deszcz pada, jest to prognostykiem, że w tym roku leszczyna się nie obrodzi.

Wielu bardzo osobom w Warszawie, znany był niepospolitej piękności zbiór różnych wyrobów średniowiekowej sztuki własnością byłego Konsula francuzkiego Barona Karola *Théis* będący. Z prywatnej korespondencji dowiadujemy się, że gwałtowne wstrząśnienie pociągów na kolei *Sztrazburgsko-Paryzkiej*, spowodowało zniszczenie wszystkich tych, przez lat tyle, z taką starannością zbieranych skarbów. Baron *Théis* miał zamiar wszystkiemi przedmiotami sztuki rzeźbiarskiej, snycerskiej i malowaniami na szkle, ozdobić kaplicę w dziedzicznej majętności swojej we Francji, i okoliczność ta, sprawiła, że poniesiona obecnie strata, w dwójnasób mu jest bolesną.

(A. n.) Życzeniem jest bardzo wielu zamożnych osób mieszkających w okolicy *Nowego-Swiata* i przyległych, a bardzo ludnych temuż ulic, ażeby dogodne łazienki ciepłe nie w jednej tylko stronie odległej, (jakto dotąd ma miejsce około mostu), ale i w okolicy np. ulicy *Tamki* lub *drogi Jerozolimskiej*, mogły być urządzone. Przedsiębierca podobnego zakładu, nietylko przez to zapewni sobie ciągłą korzyść, ale i uczyni dla pragnących używać kąpieli ciepłych, tego tak użytecznego środka dla utrzymania dobrego zdrowia, wielką przysługę; bo ci z powodu znacznej odległości aż do ulicy *Bednarskiej*, często odmawiać sobie muszą tej zbawiennej kuracji, a mając przybliżoną ku swoim mieszkaniom, bez znacznego utrudzenia z największą chęcią i wdzięcznością, używać jej będą.— *J. B.*

Licznie zebrana wczoraj na Koncercie P. Kazimierza *Wernika* Publiczność, z prawdziwą przyjemnością przepędziła te chwile, które młody Artysta, dla okazania swego talentu poświęcił. I nic w tem dziwnego, bo też P. *Wernik*, od czasu ostatniego słyszenia go u nas, wielkie pod każdym względem uczynił postępy. Delikatność i elegancja, a przytem czucie, drżeniem że tak powiemy palca oddawane, są główną cechą gry jego; dla tego też w exekucji dzieł swego Mistrza (Chopina) był nieporównany. Miejscami nawet, osobliwie w tych tęsknych Mazurkach tak nam dobrze znanych, i zachwycał i porywał Słuchaczów swoją spiewną melodją. Posiadamy właśnie w ręku list P. Edwarda *Wolfa*, pisany z Paryża, w którym zupełnie zdanie to potwierdza. Panna *Leśniewska* dwoma Arjami akompanjowanemi przez P. *Peschke*, przyczyniła się do urozmaicenia tego pięknego Koncertu, na którym Orkiestrą dyrygował P. Józef *Nowakowski*, pierwotny Nauczyciel P. *Wernika*. Fortepjan pochodził z fabryki P. *Winena*, i po raz pierwszy dopiero z nową mechaniką pomysłu Fabrykanta, użytym był na tym Koncercie.

Wczoraj w Wielkim Teatrze po Operze *Foskari*, przywołani: Pani *Rywacka* 2-kroć, oraz PP. *Dobrski* i *Ziołkowski* po 2-kroć.—W Teatrze Rozmaitości: po Kom: *Stara Romantyczka*, Pani *Mazurowska* i P. *Karasiński* po 2-kroć; po Kom: *Pięć lat*, Pani *Estella*, Panna *Moroz* i P. *Jasiński* po 2-kroć; po Krotochwili *Przez sen*, Wszyscy, i oddzielnie Panna *Morys* i P. *Chomiński*.

Z Petersburga. — N. PAN rozkazał urządzać co rok podczas jarmarków w *Charkowie*, *Lebedianie*, *Niżnym-Nowogrodzie* i *Kinesznie*, wystawy produktów rolniczych i przemysłu włościan. Do każdego z tych miast, przybywać będą przedmioty z 5ciu Gubernji okolicznych.— W r. z. w Gubernji *Archangielskiej* złowiono w stawach i jeziorach, ryb pudów 68,490; w morzu ryb pudów 545,946; upolowano ptaków różnych sztuk 395,974; zwierząt: leśnych sztuk 163,183; morskich sztuk 5839; wszystkiego za wartość rs. 300,606.— Kapitan *Munheimer* z pułku Riazańskiego strzelców, przeniesiony został do bataljonu rezerwowego tegoż pułku.

Austrja.— Cesarsko-Rossyjski Jen: Lejt: *Paniutyn*, otrzymał od Cesarza za bitwę pod *Pered*, order korony żelaznej 1ej klassy.— W d. 26ym z. m., rozstrzelano w *Wiedniu* na Graben, Kadeta, który towarzyszy swych do złamania przysięgi nakłaniał.— W mennicy tutejszej panuje wielka czynność; wybijają zdawkową monetę, której ciągle brak niezmierny; za cwancygiery (40-groszówki) płacą tu po 6 grajcarów (a więc po 52 groszy).— 25go z. m. Cesarz w towarzystwie swego Jenerała-Adjutanta Hr: *v. Grünne*, udał się koleją żelazną do *Preszburga;* temże parostatkiem udali się: Prezes Rady Ministrów Xżę *Schwarzenberg*, i Minister wojny Hr: *Giulay*.

Francja. Paryż 26 Czerwca. — Na wczorajszem posiedzeniu Zgromadzenia, P. *Odilon Barrot* przedstawił projekt prawa o prasie. Projekt ten obejmuje 19 artykułów: według niego każde pismo liczące mniej jak 5 arkuszy druku, na 24 godzin przed wyjściem ulega przejrzeniu Prezydenta Rplitej. Przyznano temu projektowi do prawa nagłość.— PP. *Mauguin* i *Savoye*, interpelują Ministrów o politykę zagraniczną. P. *Toqueville*, Minister spraw zagr:, oświadcza, że rząd francuzki nie uznał rządu tymczasowego Badeńskiego, ponieważ ten był rewolucyjnym; nie wierzy w żadne koalicje przeciw Francji, i tylko gdyby socjalizm był u steru rządu, koalicja musiałaby nastąpić; demagogja zmusiła Monarchów niemieckich do reakcji. *Barrault* ubolewa, że gabinet dzisiejszy postępuje zupełnie w kwestjach zagranicznych, jak P. *Guizot*, niechce interwencji w Niemczech, ale też niechce interwencji we Włoszech. *Savoye* przyrzeka na przyszłem posiedzeniu złożyć dokumenta co do *Baden*, i postępowania Ministrów z ajentami tegoż kraju. Te wszystkie interpelacje większość przyjęła śmiechem,

i rozeszła się nic nie postanowiwszy. — Dziś mówiono, że gabinet otrzymał przez *Tulon* depeszę telegraficzną donoszącą, że działania oblężnicze Pana *Oudinot* przeciw Rzymowi, wstrzymanemi zostały, i że ta stolica kapitulowała. Głoszono także, iż P. *de Courcelles* doniósł, że Papież niechce przyjąć żadnych warunków, że chce wróciwszy do *Rzymu* działać samoistnie, że w razie oporu Francji z tego powodu, uda się do *Bolonji*, i tam się odda pod opiekę *Neapolu* i *Hiszpanji* — Onegdaj wysłano ztąd do Jenerała *Oudinot* Pułkownika inżynierji *Ardent*.— *Proudhon* zostanie przeniesionym do cytadeli w *Doulens*, gdzie już siedzą PP. *Barbes* i *Blanqui*.— Rozdział pomiędzy konserwatystami coraz zupełniejszy; *Courrier*, dziennik Pana *Thiers*, zarzuca Panu *Dufaure* jego związki z klubem konstytucyjnym i Panem *de Lamoriciere*, któremu równie jak jego przyjaciołom przypisuje tylko drobiazgową i nieuczciwą ambicję; jednak obawa przesilenia ministerjalnego znikła, ponieważ większość widząc złe skutki z rozdziału istotnego, postanowiła w gabinecie tolerować Ministrów postępowych.— Na interpelację P. *Mauguin*, odpowiedział Minister w kilku słowach, że rząd nie potrzebuje się obawiać żadnej koalicji ani wojny z Europą, dopóki Rplita demokratyczno-socjalna zwycięztwa nie odniesie. — Gabinet angielski zapytał francuzkiego, co zrobić myśli po wzięciu *Rzymu;* dla dania odpowiedzi, już odbyto dwie rady gabinetowe, na których nic nie postanowiono i odpowiedzi żadnej dotąd nieudzielono.— Armja Jenerała *Oudinot* ma być powiększoną do 45,000 ludzi; (*Napoleon* nie miał tyle, gdy przeszedł *Alpy* w 1796 roku); trudno połączyć tę wiadomość z wieścią o poddaniu się Rzymu, to pewna, że wczoraj z największym pośpiechem wyprawiono depesze do Pana *Oudinot*.— Francja liczy 81 Arcy-Biskupów lub Biskupów; z tych 1 mianowany został za czasów konsulatu; 10, za restauracji; 61, za rządu lipcowego; a 9, za Rplitej teraźniejszej.— Pani *Marrast* małżonka b. Prezesa Zgro: Narodowego, umarła skutkiem słabości piersiowej.

Niemcy. — Powstańcy badeńscy cofnęli się w góry Czarnego lasu, by z tamtąd dostać się do granicy francuzkiej lub szwajcarskiej. W *Heidelbergu* rozbrajają żołnierzy badeńskich, i odsyłają do domów; podobnież ochotników, z których jednak wielu trzymają pod nadzorem.— W dniu 23 z. m. do *Baden* przybyła rejencja niemiecka, i 40tu Członków Zgromadzenia Naro: niemieckiego.— Wojska związkowe zajęły *Sinsheim*, i natychmiast otrzymały rozkaz ruszenia dalej za powstańcami, których już nie zastały w *Epingen*. — Liczba osób zostających pod śledztwem w *Dreznie*, zmniejszyła się do 80.— Wojsko saskie powiększają ciągle, tak, że do Śgo Michała wynosić będzie około 30,000 ludzi.— Podobno twierdza związkowa *Rastadt* w badeńskiem zajęta przez powstańców, bronić się nie będzie.— Główny oddział cofających się powstańców, liczy 5000 ludzi, pomiędzy tymi wielu badeńskich żołnierzy, zwłaszcza kanonierów, a mało jazdy; spotkali się oni z Prusakami pod *Stattfeld*.— Co się stało z członkami rządu tymczasowego w *Karlsruhe*, niewiadomo.— W *Jutlandji* Prusacy ruszyli o 2 mile na północ *Aarhuus*, nie spotkawszy nieprzyjaciela; koło szańców *Düppel* bito się także w d. 24. Pod *Fridericją* do 24 z. m. nic ważnego nie zaszło; Niemcy zagrozili, że miasto spalą zupełnie, jeżeli duńczycy nie przestaną dawać ognia z okrętów; wojsko pruskie w północnej *Jutlandji*, maszeruje ku *Sporing*.— Konferencje stronnictwa Pana *Gagern* w Göta są jak najmocniej tajne, nikogo niewpuszczają; odmówiono nawet wejścia jednemu z panujących Xiążąt niemieckich. Całe Zgromadzenie pragnie jedności państwa niemieckiego; jedna strona chce by *Prussy* stanęły na czele przez ustąpienia; druga, a na tej czele *Dahlmann*, żąda, by na włos nie ustąpiła *Austrji*. Pierwsze posiedzenie odbyło się w d. 26 z. m. — Sądzą, że rozpoczęcie na nowo kroków nieprzyjacielskich przeciw *Danji*, jest tylko czasowe, bo *Danja* nie odrzuciła podstaw traktatu projektowanych przez Pana *Redetz*, i pragnie tylko rękojmi. Handel morski Niemiec, wiele cierpi na tej wojnie.

Włochy.— Gazeta Piemoncka urzędownie donosi o opuszczeniu *Alessandrji* przez Austrjaków, i o wyjeździe w d. 16m z. m. PP. *Dabormida* i *Buonacampagni*, do *Medyolanu*, dla dokończenia układów o pokój. Według tej gazety, warunki główne traktatu są następne: Sardynja zapłaci 24 miljony złr. kontrybucji (96 miljo: złp.); Austrjacy opuszczą natychmiast całe terrytorjum sardyńskie; a Piemontczycy zajmą czasowo Xięztwa Parmy i Piacenzy.— Z *Bolonji* donoszą pod d. 16 z. m., że tameczna municypalność postanowiła wysłać do *Gaeta* deputację, złożoną z 3ch swoich najznakomitszych członków, dla złożenia hołdu Papieżowi, i objawienia życzeń ludu, by raczył zachować nadane kiedyś instytucje.— Z *Neapolu* donoszą pod d. 11 z. m., że Król polecił jak największą łagodność względem Sycyljan; na całej wyspie reorganizują gwardje narodowe; każdy Sycyljanin bez względu na postępowanie w czasie powstania, może wracać do kraju, i otrzymuje paszporta; wielu też wychodzców nawet z *Malty* powraca.— Powrót W. Xcia *Toskańskiego* do *Florencji*, opóźniła słabość lekka. — Z *Wenecji* piszą, że układy rozpoczęte z Panem *v. Bruck*, znowu zerwanemi zostały. Sądzono, że wiadomości z *Paryża* o upadku czerwonych, zegną dumę Wenecjan, ale ci pomimo tego nie upadli na duchu; nie chcą się poddać inaczej jak na swoich warunkach. Pomimo blokady, nie brak im mięsa; *Chioggia* dostarcza im jarzyn, a morze ryb w dostatecznej ilości. Francuzkie okręta Wenecjanie przyjmują jak najgorzej.

Rozmaitości.— Gazeta Szląska donosi, że Pani Henryeta *Sontag* (Hrabina Rossi), znowu wraca na scenę

teatralną, którą przed 19 laty opuściła. W d. 26 z. m. zaangażowała się do *Londynu* za 8000 funt: szter: na siedm miesięcy.— Słynny balsamator francuz: Dr *Gannal*, dużo ma teraz do czynienia; weszło bowiem w zwyczaj prawie powszechny w *Paryżu*, balsamować ciała możniejszych osób umarłych.— W tych dniach dostawionym został do więzienia w *Basancourt*, mężczyzna, któremu towarzyszyły: żona, dwoje dzieci, pies i kot. Był to Pan *de B.*, gwardzista narodowy, skazany miesięcy temu sześć, za uchybienie służbowe, na *12 godzin więzienia*. Chciał on w ówczas wysiedzieć tę karę, ale pod warunkiem, że cała rodzina będzie mu towarzyszyć. Przy drzwiach jednak więzienia, gdy murgrabia chciał wpuścić tylko męża, nastąpiły czułe pożegnania, a skazany przyrzekł, że ucieknie. Jakoż w godzinę słowa dotrzymał, pospieszył do swojej połowicy, ale teraz musi odpokutować tę ucieczkę.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Apanowicz Cyprj: Oby: z Unisławic nr 584; Bogusławski Wikt: Ob: z Nieszawy nr 1339; Chłopicki Mich: Ob: z Piotrkowa nr 1822; Czernikow Kiryło Pułko: z Wilna nr 585; Dybek Marja Emerytka z Berlina nr 1299; Fritsch Adam Ob: z Gdańska nr 603; Gąsiorowski Maur: Oby: z Opinogóry nr 1327; Grochowski Sew: Oby: z Rydzewa nr 625 Kobylański Ant: Oby: z Dąbrówki nr 485; Kozłowski Felic: Oby: z Czaplinka nr 500; Lempicki Józ: Oby: z Nadułek nr 1768; Mirecki Konst: Oby: z Pieczysk nr 1359; Orłow Małżonka Jene:-Majora z Kijowa; Puławski Kazim: Oby: z Pietrowa nr 601; Rudzki Konst: Inżyn: z Dąbrowy nr 1355; Szymontowski Alex: Kap: z Krakowa nr 1820; Trautvetter Laura Baronowa z Przegalina nr 603; Zawadzki Prosper Oby: z Nadułek nr 1768.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 16. Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 8.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Wuj i Siostrzeniec. Wieśniak i Aktorka. Indjana.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Piękna dziewczyna z Gandawy.*

w Druk: Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 20 Czer: (2 Lipca) 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*